

Sygn. akt: I C 519/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Justyna Gronda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 r. w G.

sprawy z powództwa **M. P.**

przeciwko **M. K.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz powódki M. P. kwotę 30.420,86 zł (trzydzieści tysięcy czterysta dwadzieścia złotych 86/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

1. 1206,86 zł od dnia 28.06.2015r. do dnia zapłaty,
2. 1623,- zł od dnia 13.05.2014r. do dnia zapłaty,
3. 1623,- zł od dnia 13.06.2014r. do dnia zapłaty,
4. 1623,- zł od dnia 13.07.2014r. do dnia zapłaty,
5. 1623,- zł od dnia 13.08.2014r. do dnia zapłaty,
6. 1623,- zł od dnia 13.09.2014r. do dnia zapłaty,
7. 1623,- zł od dnia 14.10.2014r. do dnia zapłaty,
8. 1623,- zł od dnia 13.11.2014r. do dnia zapłaty,
9. 1623,- zł od dnia 13.12.2014r. do dnia zapłaty,
10. 1623,- zł od dnia 13.01.2015r. do dnia zapłaty,
11. 1623,- zł od dnia 13.02.2015r. do dnia zapłaty,
12. 1623,- zł od dnia 13.03.2015r. do dnia zapłaty,
13. 1623,- zł od dnia 14.04.2015r. do dnia zapłaty,

14. 1623,- zł od dnia 13.05.2015r. do dnia zapłaty,
15. 1623,- zł od dnia 13.06.2015r. do dnia zapłaty,
16. 1623,- zł od dnia 14.07.2015r. do dnia zapłaty,
17. 1623,- zł od dnia 13.08.2015r. do dnia zapłaty,
18. 1623,- zł od dnia 13.09.2015r. do dnia zapłaty,
19. 1623,- zł od dnia 13.10.2015r. do dnia zapłaty,

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2789 zł (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt dziewięć złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygnatura akt: I C 519/16

UZASADNIENIE

Powódka M. P. wniosła pozew przeciwko M. K. domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 30.420,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi od szczegółowo wskazanych kwot oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, iż była właścicielką samochodu osobowego marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...), na zakup którego wraz z pozwanym zaciągnęła kredyt w (...) Bank S.A. z siedzibą w W.. Z uwagi na zmianę sytuacji życiowej w 2013r. strony uzgodniły, że powódka sprzeda pozwanemu ww. samochód, a pozwany tytułem ceny sprzedaży spłaci pozostałą do uregulowania część kredytu. Strony w dniu 5 maja 2013r. zawarły umowę sprzedaży, jednak jak wskazuje powódka, mimo treści § 3 i 4 umowy, intencją stron było przeniesienie na pozwanego całości nieuregulowanych zobowiązań kredytowych. Celem potwierdzenia zgodnego zamiaru co do ceny sprzedaży i sposobu jej uiszczenia strony w dniu 30 czerwca 2013r. zawarły porozumienie nazwane weksem, na mocy którego pozwany uznał dług z tytułu umowy sprzedaży i zobowiązał się uregulować go przez spłatę kredytu. Pozwany dokonywał spłat rat kredytowych w sposób nieregularny. Po rozliczeniu dokonanych przez pozwanego wpłat, do dnia wniesienia pozwu wymagalne pozostają raty za okres od kwietnia 2014r. do września 2015r. w łącznej wysokości 30.420,86 zł. Jak wskazuje powódka podpisując porozumienie datowane na 30 czerwca 2013r. pozwany uznał obciążający go w stosunku do powódki dług. Jako podstawę dochodzonego roszczenia powódka wskazała przepis art. 535 k.c.

(pozew k. 2-8)

W dniu 20 stycznia 2016r. w sprawie o sygnaturze akt I Nc 1419/15 Referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty k. 61)

Pozwany złożył sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł zarzut spełnienia świadczenia dochodzonego pozwem, wskazując, że w dniu 5 maja 2013r. przekazał powódce kwotę 25.000 zł, a po sprzedaży pojazdu dodatkowo kwotę 40.000 zł, lecz z uwagi na dobre relacje stron nie wziął pokwitowania. Nadto, pozwany podniósł zarzut nieważności weksla, wskazując, że dokument ten nie spełnia wymogów określonych przepisami Prawa wekslowego, a nadto z uwagi na brak causy zobowiązanie pozwanego jest sprzeczne z art. 58 § 1 i 2 k.c. Pozwany wskazał też, że w okresie od stycznia 2012r. do kwietnia 2013r. regularnie wpłacał na rachunek bankowy powódki różne kwoty celem regulowania przez powódkę rat

kredytu samochodowego. Do dnia 5 maja 2013r. pozwany z tego tytułu uiścił na rzecz powódki łącznie kwotę 34.785,88 zł. W związku z powyższym pozwany podniósł zarzut potrącenia powyższej kwoty stanowiącej nienależne świadczenie prowadzące do bezpodstawnego wzbogacenia powódki z żądaniem powódki zgłoszonym w pozwie. Pozwany podniósł, że w czasie dokonywania przez niego wpłat nie istniała żadna podstawa prawna świadczenia, a powodem dla którego pozwany przekazywał gotówkę była relacja stron, która miała doprowadzić do sformalizowania związku, co jednak nie nastąpiło i cel świadczenia nie został osiągnięty. Z uwagi zatem na brak realizacji zamierzonego celu świadczenie należy uznać za nienależne.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 64-69)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Do jesieni 2012r. powódka M. P. (wówczas G.) i pozwany M. K. pozostawali w związku konkubenckim. Strony wspólnie mieszkały w lokalu mieszkalnym należącym do rodziców powódki, prowadziły wspólne gospodarstwo domowe, a także pomagały sobie finansowo m.in. powódka pomogła pozwanemu w spłacie zadłużenia w (...) S.A. Z kolei rodzice powódki pomogli pozwanemu w spłacie zadłużenia w spółdzielni mieszkaniowej w wysokości 2.500 zł, a także doładowywali mu regularnie telefon na kartę. Z powyższych świadczeń pozwany rozliczał się za pośrednictwem powódki.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: przesłuchanie powódki płyta CD k. 201, zeznania świadka J. K. płyta CD k. 191, zeznania świadka E. K. k. 202-203v, potwierdzenia przelewu k. 109-116, 140-157, historia rachunku bankowego pozwanego k. 76-79)

W grudniu 2011r. powódka, pozwany oraz rodzice powódki E. K. i J. K. zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu samochodowego nr (...), na mocy którego bank udzielił stronom kredytu w wysokości 82.622,80 zł z przeznaczeniem na pokrycie kosztów zakupu samochodu marki T. (...), rok produkcji 2011 za cenę 97.790 zł. Kredyt miał zostać spłacony w 72 miesięcznych ratach, których wysokość została określona w harmonogramie spłaty.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o umowę kredytu samochodowego nr (...) wraz z aneksem nr (...) k. 17-22, harmonogram spłaty kredytu k. 27-29)

Decyzję o zakupie ww. pojazdu strony podjęły wspólnie. W chwili zakupu pozwany był marynarzem i osiągał dochody w wysokości około 5.000 zł, natomiast powódka osiągała w tym czasie dochody na poziomie 6.000 zł.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 201)

Zakup ww. samochodu marki T. (...) częściowo został sfinansowany ze środków, jakie powódka uzyskała ze sprzedaży stanowiącego jej własność samochodu marki T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Cena sprzedaży w wysokości 25.000 zł została przez nabywcę przelana na rachunek bankowy powódki w dniu 28 listopada 2011r.

(dowód: umowa sprzedaży samochodu z dnia 4 lutego 2012r. k. 106, potwierdzenie przelewu k. 107, przesłuchanie powódki płyta CD k. 201, zeznania świadka E. K. k. 202-203v)

Właścicielką samochodu marki T. (...) została wyłącznie powódka.

(dowód: kopia dowodu rejestracyjnego, przesłuchanie powódki płyta CD k. 201)

Po rozstaniu, w dniu 5 maja 2013r. strony zawarły umowę sprzedaży samochodu marki T. (...), rok produkcji 2011 o numerze rejestracyjnym (...), na mocy której powódka sprzedała ww. samochód pozwanemu. W § 3 umowy wartość przedmiotu umowy strony ustaliły na kwotę 65.000 zł. W § 4 umowy wskazano, że sprzedający przenosi na rzecz kupującego własność ww. pojazdu za kwotę określoną w § 3 umowy, której otrzymanie sprzedający kwituje. W rzeczywistości przy zawarciu umowy powódka nie otrzymała od pozwanego żadnej kwoty tytułem ceny sprzedaży.

(dowód: umowa sprzedaży samochodu z dnia 5 maja 2013r. k. 24, przesłuchanie powódki płyta CD k. 201)

W dniu 30 czerwca 2013r. strony podpisały porozumienie zatytułowane „weksel”, na mocy którego pozwany zobowiązał się spłacić do dnia 15 grudnia 2017r. kredyt zaciągnięty w (...) Bank S.A. oraz wpłacać na rachunek bankowy powódki do dnia 12 – każdego miesiąca kwotę nie mniejszą niż 1.623 zł aż do spłacenia całego zaciągniętego kredytu. Natomiast powódka zobowiązała się niezwłocznie po zaksięgowaniu na jej koncie wpłat dokonanych przez pozwanego wpłacać je do (...) Bank S.A. do 14 – tego dnia każdego miesiąca.

(dowód: porozumienie z dnia 30 czerwca 2013r. k. 169, zeznania świadka J. P. płyta CD k. 201, przesłuchanie powódki płyta CD k. 201)

Pismem z dnia 20 maja 2013r. powódka zwróciła się do (...) Bank S.A. o zwolnienie jej z zobowiązania kredytowego i przeniesienie tego zobowiązania na pozwanego, jednak bank nie wyraził zgody.

(dowód: podanie z dnia 20 maja 2013r. k. 108, przesłuchanie powódki płyta CD k. 201, zeznania świadka J. P. płyta CD k. 201, zeznania świadka E. K. k. 202-203v)

W dniu 17 maja 2013r. pozwany zawarł umowę komisji, na mocy której komisant zobowiązał się do sprzedaży komisowej ww. samochodu za cenę 57.000 zł. Prowizję komisanta strony umowy ustaliły na kwotę 1.000 zł.

(dowód: umowa komisji k. 177)

Po rozstaniu z pozwanym, w sierpniu 2013r. powódka zawarła związek małżeński z J. P., a następnie wraz z mężem i córką wyjechała do Wielkiej Brytanii.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 201, zeznania świadka J. P. płyta CD k. 201)

Pismem z dnia 6 maja 2014r. (...) Bank S.A. wezwał powódkę do spłaty zaległości w spłacie kredytu w kwocie 2.995,95 zł do dnia 13 maja 2014r. Wobec braku spłaty w powyższym terminie bank zagroził skierowaniem sprawy do egzekucji i zajęciem świadczeń rentowo – emerytalnych matki powódki.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o: upomnienie k. 26, zeznania świadka J. K. płyta CD k. 191, zeznania świadka E. K. k. 202-203v, przesłuchanie powódki płyta CD k. 201)

Za pomocą poczty elektronicznej w maju 2014r. powódka poinformowała pozwanego o podjętych przez bank czynnościach windykacyjnych, w tym o możliwości zajęcia świadczeń rentowo – emerytalnych jej matki i wezwała pozwanego do spłaty rat kredytowych. Odpowiadając na e – maile powódki pozwany wielokrotnie zapewniał, że dokona zapłaty, a brak spłaty uzasadniał problemami finansowymi. Ostatecznie, zaległości zostały spłacone przez męża powódki.

(dowód: korespondencja e – mailowa k. 30-37, zeznania świadka J. P. płyta CD k. 201, przesłuchanie powódki płyta CD k. 201)

Pozwany dokonał na rachunek bankowy powódki następujących wpłat:

- w dniu 23 grudnia 2013r. kwoty 1.650 zł tytułem „wpłata na ratę samochodu”;
- w dniu 3 lutego 2014r. kwoty 1.850 zł tytułem „wpłata na ratę samochodu”;
- w dniu 8 lutego 2014r. kwoty 1.650 zł tytułem „wpłata na ratę za luty”;
- w dniu 28 sierpnia 2014r. kwoty 3.300 zł tytułem „od M.”;
- w dniu 28 listopada 2014r. kwoty 1.650 zł tytułem „na co komu to było”;

- w dniu 20 stycznia 2015r. kwoty 1.650 zł tytułem „bla bla bla stara dupa”;

- w dniu 10 marca 2015r. kwoty 1.650 zł tytułem „udław się”;

- w dniu 6 maja 2015r. kwoty 1.700 zł tytułem „wplata od Z. B.”;

- w dniu 28 czerwca 2015r. kwoty 1.650 zł tytułem „F... ..”;

(dowód: potwierdzenia przelewu k. 41-49, przesłuchanie powódki płyta CD k. 201)

Wobec braku dalszych wpłat ze strony pozwanego, powódka spłacała kredyt z własnych oszczędności.

(dowód: wyciąg z rachunku bankowego powódki k. 117-136, przesłuchanie powódki płyta CD k. 201)

Pismem z dnia 26 sierpnia 2015r. powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika – adwokata wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 27.174,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 3 września 2015r. W wyznaczonym terminie pozwany nie dokonał zapłaty.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 26 sierpnia 2015r. k. 38-39 wraz z dowodem doręczenia k. 40)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych przedłożonych przez strony, dowodu z zeznań świadków J. K., E. K., J. P. oraz dowodu z przesłuchania powódki M. P..

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, należy stwierdzić, że brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej przedstawionych przez strony dowodów w postaci umowy kredytu samochodowego, umowy sprzedaży samochodu, potwierdzeń przelewów dokonywanych przez strony, historii ich rachunków bankowych oraz korespondencji stron. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności powyższych dokumentów prywatnych ani też nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod nimi nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. W przypadku dokumentu z dnia 30 czerwca 2013r. zatytułowanego „weksel” pozwany poddał w wątpliwość, czy podpis figurujący na tym dokumencie należy do niego. Zważyć jednak należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 253 k.p.c. jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury na stronie, która dokument prywatny podpisała, spoczywa – stosownie do art. 253 k.p.c. – obowiązek obalenia domniemania, że zawarte w tym dokumencie oświadczenie od niej pochodzi (por. wyrok SN z 13 stycznia 2003r., II CKN 668/98, L.). W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, że podpis widniejący pod oświadczeniem z dnia 30 czerwca 2013r. do niego nie należy. Na tę okoliczność pozwany nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych i zarzut pozwanego pozostał całkowicie gołosłowny. Strona powodowa natomiast złożyła do akt sprawy oryginał przedmiotowego dokumentu.

Sąd nie dopatrył się również żadnych podstaw do kwestionowania zeznań przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków oraz zeznań powódki. Zdaniem Sądu wszystkie te osoby zeznawały szczerze, zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą. W ocenie Sądu, zeznania wymienionych powyżej osób tworzą spójny obraz relacji stron, porozumienia co do ceny sprzedaży samochodu marki T. (...) czy sposobu jej uiszczenia przez pozwanego. W tym zakresie zeznania świadków i powódki były spójne i wzajemnie ze sobą korelowały. W ocenie Sądu zeznania wszystkich przesłuchanych w niniejszej sprawie osób nie budzą żadnych wątpliwości w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, że w niniejszej sprawie powódka domagała się od pozwanego zapłaty kwoty 30.420,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie tytułem ceny sprzedaży samochodu marki T. (...), podnosząc, że strony uzgodniły, że cena ta zostanie przez pozwanego uiszczona w miesięcznych ratach wynoszących nie mniej niż 1.623 zł aż do spłacenia całego zaciągniętego kredytu na zakup tego samochodu. Wobec powyższego jako podstawę roszczenia powódki należało przyjąć przepis art. 535 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę, a także przepis art. 471 k.c. w myśl którego dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zważyć należy, iż pomiędzy stronami bezsporny był fakt zawarcia przez strony w dniu 5 maja 2013r. umowy sprzedaży samochodu marki T. (...), przeniesienia posiadania tego pojazdu na rzecz pozwanego, jak też okoliczność, że zakup tego pojazdu przez powódkę w grudniu 2011r. został w znacznej części sfinansowany z kredytu zaciągniętego przez obie strony w (...) Bank S.A. Kwestią sporną pozostawało natomiast ustalenie sposobu zapłaty ceny sprzedaży, a także ustalenie czy cała cena została przez pozwanego uiszczona. W § 4 umowy sprzedaży wskazano co prawda, że sprzedająca kwituje odbiór całości ceny sprzedaży, niemniej w świetle zebranego materiału dowodowego, jak też stanowisk stron nie budzi żadnych wątpliwości, że zapłata ceny sprzedaży nie nastąpiła w sposób przewidziany w umowie tj. przez uiszczenie kwoty 65.000 zł przy zawarciu umowy. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany podniósł, że przy zawarciu umowy sprzedaży przekazał powódce w gotówce jedynie kwotę 25.000 zł, zaś po sprzedaży pojazdu w dniu 29 maja 2013r. dopłacił jej pozostałą część ceny sprzedaży 40.000 zł i w ten sposób w całości spełnił świadczenie wynikające z umowy sprzedaży. W ocenie Sądu zarzut spełnienia świadczenia nie zasługuje jednak na uwzględnienie. Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodu ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Nie budzi przy tym wątpliwości, że ciężar wykazania faktów prawotamujących (tj. powodujących, że dany fakt prawotwórczy w konkretnym przypadku nie wywołał skutku prawnego np. wada oświadczenia woli, niepoczytalność sprawcy deliktu) oraz faktów prawoniweczających (powodujących, że skutki prawne faktu prawotwórczego ustały np. wykonanie zobowiązania, zwolnienie z długu) zasadniczo spoczywa na stronie pozwanej, albowiem ona z tych okoliczności wywodzi korzystane dla siebie skutki prawne. Tymczasem, w toku niniejszego postępowania pozwany nie złożył żadnych dowodów potwierdzających fakt zapłaty całości ceny sprzedaży. Przede wszystkim pozwany nie złożył pokwitowań, wystawionych przez powódkę. Brak pokwitowań M. K. uzasadniał dobrymi relacjami stron i wzajemnym zaufaniem, jakim podówczas strony darzyły się. Sąd nie dał jednak wiary tłumaczeniom pozwanego, albowiem budzą one wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego. Skoro bowiem pozwany dokonał spłaty całości zobowiązania wynikającego z umowy sprzedaży w maju i czerwcu 2013r. to rodzi się pytanie, dlaczego w ostatnim dniu czerwca 2013r – a więc niewątpliwie po dacie rzekomej spłaty – przyjął na siebie dodatkowe zobowiązanie względem powódki do spłaty rat kredytowych zaciągniętych wspólnie przez strony na zakup przedmiotowego pojazdu. W świetle umowy kredytowej wszyscy kredytobiorcy odpowiadali względem banku solidarnie, a tym oświadczeniem pozwany niewątpliwie pogorszył swoją sytuację. Mało tego, jak wynika z przedłożonych potwierdzeń przelewu przez pewien okres pozwany spłacał zobowiązanie wynikające z przedmiotowego porozumienia z dnia 30 czerwca 2013r. Dokonując po dacie zawarcia tego porozumienia wpłat na rachunek bankowy powódki w tytule zapłaty pozwany kilkakrotnie wskazał „wpłata na ratę samochodu”. Kierując się doświadczeniem życiowym należałoby uznać, że w przypadku zapłaty całej ceny sprzedaży każdy rozsądny człowiek po pierwsze – zażądałby pokwitowania, tym bardziej, że jak wskazano powyżej na pozwanym spoczywało solidarnie z pozostałymi kredytobiorcami zobowiązanie spłaty kredytu a po drugie – ewentualnie zawarłby ze sprzedającym umowę o zwolnienie z długu wynikającego z umowy kredytowej w rozumieniu art. 392 k.c. Postawa pozwanego budzi tym większe zdumienie, że po zawarciu umowy sprzedaży i rzekomej spłacie części ceny pozwany podpisał pismo kierowane do kredytodawcy z żądaniem przeniesienia obowiązku spłaty całości kredytu na niego i zwolnienie z długu powódki. Takie zachowanie pozwanego nie znajduje logicznego wytłumaczenia. Stanowisko strony pozwanej jest wewnętrznie sprzeczne, albowiem z jednej strony kwestionuje ona istnienie roszczenia powódki, podnosząc zarzut spełnienia świadczenia, zaś z drugiej strony

przyznaje, że roszczenie to istnieje, skoro do sprzeciwu od nakazu zapłaty dołącza ona oświadczenie o dokonaniu potrącenia. Bez wątplenia do skuteczności potrącenia konieczne jest istnienie obu wierzytelności. W tym stanie rzeczy Sąd dał wiarę twierdzeniom strony powodowej, że sposób zapłaty został przez strony określony w dokumencie z dnia 30 czerwca 2013r. zatytułowanym „weksel”. Jak już wskazano powyżej pozwany kwestionował autentyczność swojego podpisu na tym dokumencie, jednak powyższej okoliczności w żadnej mierze nie wykazał. Nadto, pozwany zarzucał nieważność weksla m.in. z uwagi na niezachowanie ustawowych wymogów dotyczących weksli określonych w ustawie z dnia 28 kwietnia 1936r. Prawo wekslowe. Wobec zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań powódki i świadków, należało jednak uznać, że przedłożony przez powódkę dokument – mimo nadanego mu tytułu – nie stanowi weksla, lecz umowę stron dotyczącą ustalenia sposobu spłaty ceny sprzedaży pojazdu marki T. (...). Do takiego wniosku Sąd doszedł dokonując wykładni zawartych w tym dokumencie oświadczeń woli. Zgodnie z treścią art. 65 § 1 i 2 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Nie ulega wątpliwości, że sam tytuł dokumentu nie przesądza jeszcze o charakterze prawnym zawartych w nim oświadczeń woli. Jak podnosi się w judykaturze argumenty językowe (gramatyczne) schodzą w przypadku określonym w art. 65 § 2 k.c. na drugi plan i ustępują argumentom odnoszącym się do woli stron, ich zamiaru i celu. Pomimo to prawidłowa, pełna i wszechstronna wykładnia umowy nie może zupełnie pomijać treści zwerbalizowanej na piśmie, bowiem napisane sformułowania i pojęcia, a także semantyka i struktura aktu umowy są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić. Wykładnia umowy nie może zatem prowadzić do stwierdzeń w sposób oczywisty sprzecznych z zapisaną jej treścią. Przepis art. 65 § 2 k.c. dopuszcza natomiast taką sytuację, w której właściwy sens umowy ustalony przy zastosowaniu wskazanych w nim dyrektyw będzie odbiegał od jej "jasnego" znaczenia w świetle reguł językowych (por.: wyrok SN z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 90/09, Lex nr 512012; wyr. SN z dnia 15 września 2005 r., II CK 69/05, Lex nr 311311; wyr. SN z dnia 28 lutego 2006 r., III CSK 149/05, Lex nr 182956; wyr. SN z dnia 5 kwietnia 2007 r., II CSK 546/06, Lex nr 253385; wyr. SN z dnia 12 marca 2010 r., II PK 281/09, Lex nr 602248; wyr. SN z dnia 22 września 2011 r., V CSK 427/10, Lex nr 1095853). Przy wykładni oświadczenia woli należy też wziąć pod uwagę okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia woli, które stanowią dla niego tzw. kontekst sytuacyjny (tło) i które pozostają w związku ze znaczeniem wyrażen językowych użytych przez składającego oświadczenie woli. Okoliczności te mają doniosłość dla zrekonstruowania treści myślowych wyrażonych w oświadczeniu woli i pozwalają ustalić właściwy sens tego oświadczenia, niekiedy odmienny od dosłownego jego brzmienia. Przy dokonywaniu wykładni oświadczeń woli znaczenie mają tylko zewnętrzne, poznawalne okoliczności jego złożenia, a nie subiektywne przekonanie osoby składającej to oświadczenie (por. wyr. SN z dnia 12 stycznia 1960 r., III CR 436/60, OSNPG 1961, nr 6, poz. 27). Dokonując wykładni złożonych przez strony oświadczeń woli należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że w przedstawionym przez powódkę dokumencie określono świadczenia dwóch stron tj. świadczenie pozwanego polegające na obowiązku spłaty do dnia 15 grudnia 2017r. kredytu zaciągniętego w (...) Bank S.A. oraz obowiązku zapłaty na rachunek bankowy powódki do dnia 12 – każdego miesiąca kwoty nie mniejszej niż 1.623 zł aż do spłacenia całego zaciągniętego kredytu; oraz świadczenie powódki polegające na obowiązku wpłaty uiszczonych przez pozwanego środków niezwłocznie na rachunek bankowy w (...) Bank S.A. (prowadzony dla obsługi wspólnie zaciągniętego kredytu). Powyższa okoliczność jednoznacznie wyklucza możliwość zakwalifikowania przedmiotowej czynności prawnej jako weksla. Nadto, z zeznań powódki jednoznacznie wynika, że nigdy nie traktowała powyższego dokumentu jak weksla, lecz umowę dotyczącą ustalenia sposobu zapłaty ceny sprzedaży. W treści złożonych oświadczeń brak jest elementów charakterystycznych dla weksla. W związku z powyższym zarzuty pozwanego dotyczące nieważności weksla są całkowicie bezzasadne, skoro przedstawiony dokument nie stanowi weksla. Nie ma też żadnych podstaw do stwierdzenia, że dokonana przez strony czynność prawna jest nieważna z innych przyczyn. Umowa ta nie jest sprzeczna z prawem czy zasadami współżycia społecznego, nie zmierza też do obejścia prawa. Natomiast podstawą (causą) jest umowa sprzedaży z dnia 5 maja 2013r., w której – zgodnie z intencją stron – nie określono sposobu uiszczenia ceny. W ocenie Sądu pozwany miał pełną świadomość spoczywającego na nim zobowiązania z tytułu umowy z dnia 30 czerwca 2013r., albowiem po jej zawarciu dokonywał nieregularnych wpłat na rzecz powódki, a początkowo w tytule przelewu wskazywał „wpłata na ratę samochodu”, później w miarę pogarszania się stosunków stron wskazywał inne tytuły, niemniej kwota wpłaty zazwyczaj pozostawała bez zmian. Nadto, co istotne, do sprzeciwu od nakazu zapłaty pozwany dołączył podpisane przez siebie oświadczenie o

potrąceniu wierzytelności przysługującej mu rzekomo przeciwko powódce w wysokości 34.785,88 zł z wierzytelnością dochodzoną przez powódkę w niniejszej sprawie. W ten sposób pozwany przyznał, że faktycznie powódce przysługuje wierzytelność w wysokości 30.420,86 zł.

W ocenie Sądu bezzasadny jest także podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia. Stosownie do treści art. 498 k.c., potrącenie może być skutecznie dokonane, jeżeli łącznie spełnione są następujące przesłanki: 1) wierzytelności są wzajemne i jednorodnjajowe; 2) wierzytelność przedstawiana do potrącenia (aktywna) jest wymagalna; 3) wierzytelność potrącana (pasywna) jest zaskarżalna. W świetle powyższego podstawową przesłanką dopuszczalności potrącenia jest przede wszystkim istnienie wierzytelności przedstawionej do potrącenia. Pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty podniósł, że przysługuje mu w stosunku do pozwanej wierzytelność w wysokości 34.785,88 zł z tytułu nienależnego świadczenia. Powyższa kwota miała zostać przez pozwanego uiszczona w okresie od stycznia 2012r. do kwietnia 2013r. tytułem spłaty kredytu samochodowego. W toku niniejszego postępowania pozwany nie wykazał jednak ani że przysługuje mu przedmiotowa wierzytelność ani nie udowodnił jej wysokości. Na powyższą okoliczność pozwany złożył dowód w postaci wyciągu z jego rachunku bankowego, z którego wynika, że w powyższym okresie wielokrotnie dokonywał na rachunek bankowy powódki przelewów kwot w różnej wysokości i z różnego tytułu, w tym także na spłatę rat kredytu samochodowego. Nie ulega jednak wątpliwości, że wpłaty te zostały dokonane w czasie, gdy strony pozostawały w związku konkubenckim, pozostawały we wspólnym pożyciu, prowadziły wspólne gospodarstwo domowe. Powyższe świadczenia były przez pozwanego spełniane całkowicie dobrowolnie i były naturalną konsekwencją relacji w jakiej strony podówczas pozostawały. Nie wykazano w toku niniejszego postępowania, aby przy dokonywaniu przedmiotowych świadczeń pozwany zastrzegał, że będą one podlegały zwrotowi w określonych okolicznościach (np. w przypadku rozstania). Z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, że nie tylko pozwany świadczył na rzecz powódki, lecz również powódka oraz jej rodzice wielokrotnie dokonywali na rzecz pozwanego licznych wpłat różnych sum pieniężnych. Powódka pomogła m.in. pozwanemu spłacić zadłużenie w (...) S.A., uiszczała za niego mandat karny. Z kolei rodzice spłacili zadłużenie pozwanego w spółdzielni mieszkaniowej oraz wielokrotnie doładowywali mu telefon. Takie wzajemne przysporzenia majątkowe są czymś naturalnym w przypadku pozostawania stron we wspólnym pożyciu. Niezależnie od powyższego, pozwany nie wykazał wysokości przysługującej mu wierzytelności, w szczególności, że wszystkie wpłaty na rachunek powódki zostały dokonane na poczet spłaty kredytu samochodowego. Należy bowiem zauważyć, że jedynie w przypadku kilku wpłat wskazano jako tytuł wpłaty spłatę raty kredytu, przy większości wpłat nic nie wskazuje na to, że wpłata została dokonana na poczet spłaty kredytu, przy niektórych podano różny cel (rata na T. oraz B., wpłata na ratę samochodu oraz na szkołę). Powyższe poddaje w wątpliwość twierdzenia pozwanego o wysokości przysługującej mu rzekomo wierzytelności. W świetle zeznań powódki i świadków, którym sąd dał w pełni wiarę, nie budzi wątpliwości, że część powyższych wpłat dotyczy własnych zobowiązań pozwanego (szkoła, spłata zadłużenia w (...) S.A.). Jak już wskazano powyżej powódka oraz rodzice regulowali za pozwanego zobowiązania, a następnie pozwany zwracał tym osobom poniesione wydatki. Zgodnie z treścią art. 411 pkt 1 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Podzielić przy tym należy stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażone w wyroku z dnia 6 lutego 2014r., I ACa 714/13, LEX nr 1437890, że doświadczenie życiowe wskazuje, iż w przypadku długotrwałego konkubinatu przesunięć majątkowych nie dokonuje się bez wspólnie podjętych czynności i wspólnie świadczonej w tym przedmiocie woli, a zatem nie może być mowy w tym wypadku o przesunięciach majątkowych pozbawionych podstawy prawnej, które jest niezbędne dla roszczenia z art. 405 k.c. W tym stanie rzeczy – wobec niewykazania przez pozwanego, iż przysługuje mu w stosunku do pozwanej wierzytelność w wysokości 34.785,88 zł zarzut potrącenia należało uznać za nieskuteczny. W związku z tym stwierdzić należy, że nie doszło do umorzenia wierzytelności dochodzonej w niniejszej sprawie i wierzytelność ta nadal istnieje Nie budzi także wątpliwości rozliczenie dokonanych przez powódkę wpłat pozwanego.

Mając zatem na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności – na mocy art. 535 § 1 k.c. w zw. z art. 471 k.c. – Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.420,86 zł. Nadto, na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. od miesięcznych rat Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie, przyjmując, zgodnie z umową stron, że termin spłaty raty został ustalony na 12 – ty dzień każdego miesiąca.

Na mocy przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 115 k.c. a contrario Sąd oddalił częściowo roszczenie w zakresie odsetek ustawowych, albowiem w pozwie przy wskazaniu początku okresu, za jaki należą się odsetki nie uwzględniono dni wolnych od pracy. Podkreślić bowiem należy, iż zgodnie z art. 115 k.c. jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy lub na sobotę, termin upływa następnego dnia, który nie jest dniem wolnym od pracy ani sobotą.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.491 ze zm.) i uznając, że powódka uległa tylko w nieznacznej części (co do odsetek) zasądził na jej rzecz zwrot pełnych kosztów procesu. Na zasądzoną kwotę składają się: opłata sądowa od pozwu (381 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej (2.400 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).